

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 98 (1145)

Dar Narodowy 3-go Maja.

Komitet honorowy:

Marszałek Józef Piłsudski — Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych, Kazimierz Bartel — wice-pr. Gen. Felicjan Sławoj-Skladkowski — Minister Spraw Wewnętrznych, August Zaleski — Minister Spraw Zagranicznych, Gabriel Czechowicz — Minister Skarbu, Aleksander Meysztowicz — Minister Sprawiedliwości, Dr. Gustaw Dobrucki — Minister Wyznań Religijnych i Oświec. Publiczn. Karol Niezabytowski — Minister Rolnictwa Eugeniusz Kwiatkowski — Minister Przemysłu i Handlu, Inż. Paweł Romocki — Minister Komunikacji, Inż. Jędrzej Moraczewski — Minister Robót Publicznych, Dr. Stanisław Jurkiwicz — Minister Pracy i Op. Społ. Dr. prof. Witold Stanisławicz — Minister Rolnictwa, Bogusław Miedziński — Minister Poczt i Telegrafów, Stanisław Bukowiecki — Prezes Prokuratury Generalnej.

J. Em. ks. Kardynał August Hlond — Prymas Polski, J. Em. ks. Kardynał Aleksander Kakowski, Ks. Marjan Fulman — Biskup Lubelski, Ks. Stanisław Gall — Biskup Polowy Wojsk Polskich, Ks. Władysław Krynicki — Biskup Włocławski, Ks. Augustyn Łosiński — Biskup Kielecki, Ks. Stanisław Łukomski — Biskup Łomżyński, Ks. Antoni Julian Nowowiejski — Biskup Płocki, Ks. Henryk Przedziecki — Biskup Podlaski, Ks. Marjan Ryx — Biskup Sandomierski, Ks. Adolf Szłęk — Biskup Łucki, Ks. Wincenty Tymieniecki — Biskup Łódzki, Ks. Antoni Szlagowski — Rektor Uniwersytetu, Ludwik Szperl — Rektor Politechniki, Dr. Władysław Grabski — Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Bolesław Miklaszewski — Rektor Wyższej Szkoły Handlowej.

Komitet w Wilnie:

Ks. Romuald Jalbrzykowski, arcybiskup metropolita wileński. Władysław Raczkiewicz, wojewoda wileński. Białas Stanisław, dyrektor Banku Polskiego. Burhardt Bukacki Stanisław, generał inspektor armji. Engiel Mieczysław, mecenas. Dyr. Fedorowicz Zygmunt. Gieczewicz Hipolit, prezes Związku Ziemian. Iżycki — Herman Bronisław, prezydent konsystorza Ewang.-Reform. Jankowski Marjan, Starosta. Januszkiewicz Zdzisław, Starosta. Jocz Konrad, Naczelnik Wydz. Pracy i Op. Społ. Maculewicz Ludwik, Dyrektor Państw. Banku Rolnego. Mydlarz Stefan, Starosta. Osterwa Juliusz. Pietraszewski Jan, Prezes Izby Kontroli Państw. Plekutowski Jan, Starosta. Praszalowiec Bronisław, Komendant Wojewódz. Pol. Państw. Staszewski Julian, Prezes Dyrekcji Kolei Państw. Sumorok Restytut, Prezes Sądu Apelacyjnego. Szmidt Edward, Dyrektor Dyr. Lasów Państw. Zapaśnik Bronisław, Prezes T.N.S.W. Złotyński Aleksander, poseł. Korolec Józef, Vice Prezes Centr. Zarządu Polsk. Macierz. Szkolnej i Przewodniczący Zbiórki „Dar Narodowego”.

Ks. Kazimierz Michalkiewicz, Biskup Suffragan Wileński. Ks. Dr. Władysław Bandurki, Biskup. Bosiacki Bogusław, Prezes Dyrekcji Dróg Wodn. Burhardtowa Janina, Prezeska Nar. Org. Kobiet. Emeryk Jan, Starosta. Folejewski Józef, Prezydent Miasta. Iszora Waclaw, Starosta Grodzki. Jankowski Czesław, Prezes Syndykatu Dziennikarzy. Jasiński Zbigniew, Mecenas. Jeleńska Marja, Prezeska Kat. Zw. Kobiet. Kowalewski Zygmunt, Starosta. Malecki Jan, Prezes Izby Skarbowej. Niewiedniczański Wiktor, Prezes Stow. Techników. Parczewski Alfons, Profesor. Pigoń Stanisław, Rektor U.S.B. Pogorzelski Stefan, Kurator. Rucinski Roman, Prezes Zw. Kupców. Strumiło Marjan, Mecenas. Świątecki Kazimierz, Dyrektor. Dr. Sztolzman Gustaw, Prezes Izby Lekarskiej. Witkowski Lucjan, Starosta. Zdanowicz Stanisław, Starosta. Żółtowski Józef, Prezes Dyr. Poczt i Tel. Dr. Węślawski Witold, Prezes Centr. Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej. Szachno Bohdan, Vice-preres Centr. Zarządu P. M. Szk.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w 1927 roku napisał:

HASŁO: „Przez oświatę i kulturę obywatela — do potęgi państwa” — powinno znaleźć oddźwięk nie tylko w myślach i sercach, lecz także i w czynach wszystkich Polaków.

I. Mościcki.

Utrwalajmy fundamenty naszego państwa składając ofiary na

Domy oświatowe, Czytelnie, Biblioteki, Szkoły Zawodowe, Bursy dla Młodzieży

które organizuje i prowadzi

POLSKA MACIERZ SZKOLNA.

1352

LOSY 1-ej klasy Polskiej Loterii Państwowej

są do nabycia w największej i najszczęśliwszej Kolekturze w Wilnie

K. GORZUCHOWSKI, Wilno, Zamkowa 9.

Główna wygrana 700.000 zł.

Ponadto wygrane: 1 na 400.000 zł. = 400.000 złotych
1 „ 300.000 zł. = 300.000 złotych
2 po 100.000 zł. = 200.000 złotych
2 „ 80.000 zł. = 160.000 złotych
2 „ 75.000 zł. = 150.000 złotych
2 „ 70.000 zł. = 140.000 złotych
3 „ 50.000 zł. = 150.000 złotych
2 „ 40.000 zł. = 80.000 złotych i wiele innych.

Co drugi los musi wygrać Ogólna suma wygran. około 24 milion. zł.
Ceny losów: 1/4 losu — zł. 10.—; 1/2 losu — zł. 20.—; 1/1 los — zł. 40.—

Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

W tem miejscu wyciąć i wypełnione przesłać nam w liście.

Karta zamówień W. K.

K. GORZUCHOWSKI, Wilno, Zamkowa 9.

Niniejszem zamawiam do 1-ej klasy Państw. Loterii Klasowej:

losów całych po Zł. 40.—
połówek po Zł. 20.—
ćwiartek po Zł. 10.—

Należytość Zł. uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O., przez Firmę do losów dołączonym.

Imię i nazwisko
Dokładny adres

1341-1

Niniejszem zawiadamiamy naszą Szan. Kliencie, iż przedstawicielstwo naszych wyrobów

obuwia „CEDA”

na rejon wileński powierzyliśmy firmie

R. RIMINI, Wilno, Rudnicka 6, tel. 12-20

i prosimy zwracać się do tejże z zamówieniami.

Z poważaniem

Fabryka obuwia machan. „CEDA”.

1386

Niniejszym zawiadamiam Szanowną Kliencie, iż

że otwarty został u mnie ODZIAŁ KOMISOWY firmy

ANTONI GŁOWIŃSKI WILEŃSKA 27

na MATERJAŁY WŁÓKIENNICZE

jako to: bielizniane, pościelowe, wełny damskie, popelny, jedwabie i t. p. oraz UZUPEŁNIONY został dotychczasowy dział GALANTERJI i KONFEKCJI damskiej i męskiej.

1391

Z poważaniem O. KAUCZ, Wilno, Zamkowa 8.

Otrzymany został duży wybór wiosennych materiałów włókienniczych

na damskie letnie suknie

oraz MATERJAŁY BIELIŻNIANE, POŚCIELOWE i t. p.
w firmie ANTONI GŁOWIŃSKI — Wileńska 27.

1390

Po wyborach we Francji.

Wyniki wyborów — Zwycięstwo Poincarego — Klęska komunistów.

PARYŻ, 30 IV. (Pat.) Według sprawozdań agencji Havasa opublikowanych o godz. 6 rano o wyniku wczorajszych wyborów do parlamentu — wybranych zostało ogółem 169 republikanów, 95 republikanów lewicowych, 60 radykałów niezależnych, 115 socjalistycznych radykałów, 45 republikańskich radykałów, 102 socjalistów, 9 konserwatystów, 16 komunistów.

Brak dotychczas wyników jeszcze z jednego okręgu. Konserwatyści stracili dwa mandaty, republikanie zyskali 31 mandatów, republikanie lewicowi zyskali 10 mandatów, radykałi zyskali 12 mandatów. Socjalni radykałowie stracili 20, republikańscy socjaliści stracili 2 mandaty, socjaliści mają tę samą ilość mandatów, komuniści stracili 8 mandatów.

„Le Journal” omawiając wyniki wyborów zaznacza, że batalia zakończyła się przewagą Poincarego nad rewolucyjnym ekstremizmem. W Paryżu umiarkowani zdobyli sukces w wszystkich dzielnicach, które uchodziły za bardzo radykalne. Należy zaznaczyć, pisze dziennik, że w czasie kampanji wyborczej większość socjalistycznych radykałów i republikańskich socjalistów wypowiedziała się za politykę rządu.

Echo de Paris podkreśla świetny sukces republikanów narodowych w Paryżu i w całym departamencie Sekwany. L'Oeuvre zaznacza, że wybory przyniosły porażkę elementom krańcowym prawicowym i lewicowym, wykazały, że polityka Poincarego ma jaknajwiększe poparcie, wreszcie zaś przyniosły zwycięstwo komunistom. Petit Journal uważa za rzecz pewną, że rząd odniósł wielkie zwycięstwo, że komuniści stracili wielu ludzi, większość ich przywódców nie wejdzie do parlamentu.

Echa wyborów francuskich we Włoszech.

RZYM, 30-IV. (Pat.) Wyniki wyborów we Francji a szczególnie porażka komunistów wywołały w tutejszych kołach politycznych bardzo dodatnie wrażenie, stwierdzając zdaniem tych koł wole Francji do prowadzenia w dalszym ciągu tej samej linii polityki zagranicznej pod egidą Brianda i Poincarego.

Raid powietrzny Baltimore — Rzym.

BALTIMORE, 29. IV. (Pat.) Północno-amerykańska liga inżynierska zakończyła opracowanie planu raidu powietrznego bez lądowania z Baltimore do Rzymu i z powrotem na będącym obecnym w budowie aeroplacie systemu Bellanca. Termin rozpoczęcia lotu wyznaczony został przewidywanym na dzień 10 maja. Pilotem aeroplanu ma być jeden z asów wojennych, kawaler Cesare Xavelli. Towarzyszyć mu ma Roger Williams i radca, także pilot komandor Pietro Buselli.

Dzień polityczny.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj Marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu, złożył wizytę pożegnalną poseł polski w Moskwie minister Patek przed wyjazdem, który dziś rano jedzie do Moskwy.

Wczoraj Marszałek Sejmu Daszyński odbył konferencję z ministrem Sprawiedliwości Meysztowiczem i vice ministrem Carem. Przedmiotem konferencji, jak się dowiadujemy, były sprawy bezpośrednio związane z resortem Ministerstwa Sprawiedliwości, które będą w najbliższym czasie tematem pracy ciał ustawodawczych, a więc dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej oraz wnioski natury prawniczej.

Przedwczoraj i wczoraj odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”. Po referacie pos. Bałgińskiego o wyborach wicemarszałka Woźnickiego o sytuacji politycznej oraz wyczerpującej dyskusji — uchwalono bardzo obszerną rezolucję, która stwierdza, iż wynik wyborów do Sejmu i Senatu dał Wyzwoleniu wielkie zwycięstwo moralne.

Dalej, że rząd Marszałka Piłsudskiego nie czyni zadość interesom drobnego rolnictwa i ludności wiejskiej, wobec czego zarząd główny poleca reprezentantom parlamentarnym zajmować coraz bardziej krytyczne stanowisko wobec rządu i opozycyjnie ustosunkowywać się wobec jego poczynań.

W dalszym ciągu rezolucja w dość mętnych słowach ostro krytykuje metody wyborcze rządu i jego politykę w stosunku do drobnego rolnictwa. Zarząd główny poleca klubowi parlamentarnemu, aby walczył o zmniejszenie ilości zbędnych urzędów, urzędników i policji, a dopiero po dokonaniu tego, po usunięciu szkodników może być mowa o lepszym uposażeniu pozostałych urzędników państwowych.

Obowiązkiem klubu parlamentarnego, według uchwał Zarządu Głównego ma być walka przy uchwalaniu budżetu, z zamiarem daleko idącej oszczędności i dbałości o interesy wsi w dziedzinie taniego kredytu i akcji zapomogowej.

W poniedziałek rano o godz. 7 przybył do Poznania minister rolnictwa Niezabytowski. Na dworcu oczekiwali ministra wojewoda poznański Bniński w towarzystwie dyrektora lasów państwowych Grzegorzewskiego i kierownika wydziału prezydyjnego województwa. Po powitaniu odjechał p. minister Niezabytowski z wojewodą Bnińskim do gmachu województwa, poczem odjechał do Pniewa skąd powrócił około godz. 11 do Poznania i udał się na teren Targów Poznańskich. Minister Niezabytowski weźmie udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę wyższej szkoły handlowej w Poznaniu. Wieczorem razem z ministrem przemysłu i handlu Kwiatkowskim minister Niezabytowski odjeżdża do Gdyni. (Pat.)

Z bitwy Rowieńskiej.

Taktyka Woldemarasa.

KOWNO, 30-IV. (ATE). Litewskie dzienniki rządowe zamieszczają codziennie liczne rewelacje zjazdów prowincjonalnych partji „tautiników”

Rezolucje te zawierają aprobatę polityki Woldemarasa, domagają się niezwoływania Sejmu i nie zawierania układu z Polską — dopóki Polska nie zwróci Wilna.

Zwoływanie tych zjazdów uważane jest za jeden z kroków taktycznych Woldemarasa, który w obecnej trudnej sytuacji wewnętrznej szuka środków celem wzmocnienia swego prestiżu.

Święto niepodległości.

KOWNO, 30-IV. (ATE). W związku z dziesięcioleciem niepodległości Litwy rząd litewski czyni starania, aby uroczystości jubileuszowe wypadły jak najokazalej.

Święto niepodległości Litwy obchodzono już 16 lutego b. r. — jednakże czystości odczesne były b. skromne.

Właściwe święto wyznaczono na dn. 15 maja r. b. to jest w rocznicę zwołania konstytuandy.

Komitet obchodu zaprosił na ten dzień Litwinów i Żydów amerykańskich oraz litwinów zamieszkałych w Łotwie.

Zaproszono również amerykański „Czerwony Krzyż”, z ramienia którego przyjedzie do Kowna p. Henderson.

Zjazd oficerów litewskich w porozumieniu z rządem zaprosił kilkunastu oficerów niemieckich, którzy w r. 1918 i 19 walczyli na froncie litewskim. Oficerowie niemieccy zaproszenie przyjęli.

Wreszcie zaproszono także oficerów szwedzkich, którzy pomagali organizować armię litewską.

Odrodzenie Azji.

Pobyt w stolicy państwa afgańskiej pary królewskiej nasuwa szereg refleksyj na temat wypadków i zdarzeń, których terenem od lat dziesięciu jest daleki wschód azjatycki. Są to sprawy przeważnie dla nas niezmiernie dalekie, o przebiegu ich albo wcale nic nie wiemy, albo dochodzą nas echa w formie nie mówiących o całokształcie, urwanych depesz. Myliłby się jednak ten ktoby sądził, że wszystko to co się dzieje hen tam w dalekiej Azji pozostanie zawsze obcem, nas ani bezpośrednio ani pośrednio nie dotyczącym i że na układ naszych stosunków zewnętrznych żadnego wpływu mieć nie będzie.

Wobec gwałtownego rozwoju techniki komunikacyjnej największe nawet odległości nie są przeszkodą we wzajemnych stosunkach państw i narodów. Idzie w ślad zatem wzrastająca wymiana ekonomiczna, której głównym warunkiem są środki komunikacji. Europa już teraz jest kompleksem o wybitnej współzależności ekonomicznej. Współzależność ta będzie niepostrzeżenie rozszerzać się lub łączyć z innymi podobnymi kompleksami. Są to jednak zagadnienia specjalnej natury, wymagające fachowego omówienia. Nas interesować powinno obecnie inne zjawisko ołbrzymiej doniosłości. Nazwać go można krótko *odrodzeniem narodów Wschodu*.

Aż do początków wieku XX-go narody azjatyckie były terenem kolonizacyjnej ekspansji Europy, objawiającej się w różnorodnej formie w zależności od tego jaką siłę i odporność wykazywały te kraje, na które ekspansja była skierowywana. Były to kolonie, protektory, wreszcie państwa, którym pozostawiano pewien zakres niezawisłości, nie stanowiącej przeszkody w eksploatacji ekonomicznej kraju. W końcu XIX wieku nie było w Azji ani jednego państwa, prócz Japonii, któreby mogło poszczycić się pełną niezawisłością. Nieorganizowane buntury narodów, pozbawionych wszelkich zdobyczy nowoczesnej cywilizacji tłumiono bez trudu. Opinia europejska, oburzona okrucieństwami, których zazwyczaj dopuszczali się powstańcy, stała po stronie swoich kolonizatorów. Bohaterstwo wojsk francuskich w Annamie i angielskich w Indjach w walce ze zbuntowanymi tubylcami, jest tematem licznych powieści i pamiętników ówczesnej doby.

Czasy te bezpowrotnie minęły. Od pierwszego dziesiątka naszego wieku rozpoczyna się potężny ruch narodów azjatyckich ku uwolnieniu się z pod obcej „opieki” oraz ku narodowemu i kulturalnemu odrodzeniu. Ruch ten odbywa się pod znakiem europeizacji, to znaczy zmierzania do przyswojenia sobie wielkich zdobyczy cywilizacji europejskiej, nie niwecząc bynajmniej własnych wartości narodowych i kulturalnych.

Na czele renesansu azjatyckiego stanęły narody islamu, prowadzone przez

wybitne indywidualności, których ich własna wola i własne zasługi uczyniły wodzami i reformatorami swoich narodów. Z pośród czterech państw mahometańskich trzy — Turcja, Persja i Afganistan — już korzystają z pełnej niepodległości i, zwiążawszy się wzajemnie traktatem (16 czerwca 1921 r.), stanowią potężny blok państw, zdolnych do odparcia jakichkolwiek zakusów zewnętrznych, co daje im możliwość kontynuowania bez przeszkód rozpoczętych reform.

Kemal Pasza, Prezydent Republiki Turckiej, Riza Khan, Padszch Persji i Amunullah Chan, król Afganistanu stoją już dziś na czele państw, które przestały być tylko terenem ścierania się wpływów angielsko-rosyjskich w walce o panowanie nad Azją. Najdalej poszedł w reformach, co do ich zakresu i rewolucyjności środków, Kemal Pasza. Posiada on sporo cech wspólnych z Piotrem Wielkim. Ten kazał obcinać brody bojarom moskiewskim, tamten pod grozą surowych kar zabronił noszenia fezów, narodowego tureckiego nakrycia głowy. Piotr zniósł patriarchy i zbiurokratyzował Cerkiew Prawosławną, uzależniając ją całkowicie od swej woli. Kemal wypędził Szek-Ul-Islama, najwyższego dostojnika panującej dotąd w państwie religii i zniszczył wszystkie przywileje duchowieństwa. Prawosławie jednak nie zginęło w Rosji, nie upadnie też zapewne w Turcji wiara Mahometa.

Król Amanullah stosuje w swej działalności mniej drastyczne środki, jakkolwiek zmierza do tego samego celu: przetworzenia swego kraju na nowoczesne państwo, wolne od wszelkiej zawisłości zewnętrznej i korzystające samo ze swych bogactw i ze swego wyjątkowego położenia geograficznego. Tędy szły główne szlaki wędrowki narodów, tu spotykały się wszystkie wielkie religie Wschodu w swoim dążeniu do rozszerzenia się. Legendowa droga apostoła Tomasza, który pierwszy miał zanieść naukę Ewangelii do Indji, prowadziła przez Afganistan. Przez jego stolicę, Kabul, przechodzi droga z Konstantynopola do Pekinu.

Władca obecny Afganistanu doskonale rozumie rolę swego kraju w przyszłym układzie sił i stosunków europejsko-azjatyckich. To, co w przeciągu 10 cju lat swego panowania osiągnął w zakresie podniesienia znaczenia swego państwa streszcza się najlepiej w przyjęciu, jakiego doznał w stolicy Anglii, od której w r. 1921 wywalczył niepodległość.

Dalecy obserwatorzy odrodzeńczych wysiłków narodu afgańskiego nie możemy nie podzielać wraz z całą Polską uczuć szczerzej sympatji dla jego dzielnego i rozumnego wodza. *Testis.*

Ultimatum angielskie.

LONDYN, 30 IV. (Pat). Korespondent Reutera z Kairu donosi na podstawie wiadomości z kół egipskich, że przedstawiciel rządu angielskiego wręczył w niedzielę Nahaas-Baszy notę, w której rząd angielski udziela rządowi egipskiemu trzech dni czasu na cofnięcie projektu ustawy o zgromadzeniach publicznych. Gdyby rząd egipski nie cofnął tego projektu Anglia przedsięwzięcie kroki, które będzie uważała za konieczne w związku z jej obowiązkami do opieki nad interesami cudzoziemców zamieszkałych w Egipcie.

LONDYN, 30 IV. (Pat). Z Malty donoszą, że dywizja angielska eskadry śródziemnomorskiej złożona z dwóch okrętów bojowych i pewnej liczby krążowników udaje się do Egiptu.

Król Amanullah i królowa Surija w Warszawie.

Dnia 29 b. m. do stolicy Polski przybyli Ich Królewskie Mości Aman Ullah Chan, król Afganistanu i królowa Surija. Parze królewskiej towarzyszy świta, złożona z osób następujących: J. K. W. księżna Nur-El Siradi (siostra króla), panna Churie Tarzi (siostra królowej), Mohammed Chasan Chan — szambelan dworu — szwagier króla, Gulam Sadyk Chan — p. o. minister Spraw Zagr. i szef gabinetu króla, Mohammed Jakub Chan — minister dworu, Gulam Dżajlani Chan — poseł afgański w Angorze, bawijący w specjalnej misji w Polsce, generał Chabibullah Chan — zastępca ministra wojny, dr. Ryfki Kiamil Bej — medyk dworu, Gulam Jachja Chaa — naczelnik wydziału w M. S. Z., Muhammed Amir Chan — szef gabinetu ministra S. Zagr., oraz 4 osoby należące do świty.

Wizyta na Zamku.

O g. 11.40 Ich Kr. Mości odjechali na Zamek, celem złożenia wizyty p. Prezydentowi Rzplitej.

Na grobie Nieznanego Żołnierza.

Po wizycie król i królowa wraz z p. Prezydentem i p. Mościcką udali się w otoczeniu obu świt na grób Nieznanego Żołnierza. O g. 12.15 orszak w otoczeniu eskorty szwoleżów przybył na Plac Saski i zatrzymał się przed pomnikiem Ks. Józ. Poniatowskiego, gdzie już zgromadzeni byli p. wicepr. Bartel, ministrowie i generalicja. Król w towarzyszeniu p. Prezydenta w otoczeniu obu świt wojskowych przeszedł do Grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył wspaniały wieniec z białego i czerwonego kwiecia. W tej chwili orkiestra zagrała hymn narodowy polski.

Rewizyta Pana Prezydenta.

Po ceremonii złożenia wienca p. Prezydent Rzplitej wraz z p. Prezydentową, oraz Królewską Parą w otoczeniu obu świt udał się do pałacu Rady Ministrów, celem rewizytowania Ich Królewskich Mości.

Obiad galowy na Zamku.

O g. 20.30 odbył się na Zamku obiad galowy, wydany przez p. Prezydenta na cześć Pary Królewskiej.

Podczas deseru Prezydent i Król wygłosili toasty, których tekst podajemy poniżej.

Przemówienie P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Szczęśliwy jestem, mogąc w własnym i narodu polskiego imieniu powitać na ziemi polskiej Ich K. M. Króla i Królową Afganistanu, Dostojnych Gości naszych. Tysiące mil rozdziela nasze ojczyzny, rozległe lądy, morza i góry, ale między narod afgański łączy z narodem polskim wspólnie wielkie umiłowanie wolności.

Dochód z koncertu przeznaczono na wpisy dla niezamożnej młodzieży.

W sobotę 21 b. m. koncertowała w Wilnie wioleńczelista Judyta Bokor. Jako wirtuozka — okazała się p. Bokor zupełnie pierwszorzędna. Grała z bardzo wielką muzykalnością, wykazując niepospolitą opanowanie instrumentu. Szczególnie dobrze wypadł piękny koncert wioleńczelowy Saint-Saënsa, z którego p. Bokor umiała wydobyć i ruch i życie — a równocześnie szereg piękności dźwiękowych, opartych na szczególnym uroku tak przekonującego instrumentu, jakim jest wioleńczela.

Akompanjował bardzo starannie p. I. Szabsaj.

Drugi koncert J. Bokor — który miał się odbyć we środę dnia 25 b. m. został odwołany. Powodem tego — był zakaz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które na odbycie powyższego koncertu się nie zgodziło — pomimo usilnych starań Zarządu Wil. T-wa Filharmonicznego, jako organizatora powyższej imprezy.

To stanowisko władzy centralnej jest dla nas niezrozumiałe. W rozmowie telefonicznej — jaką miał przedstawiciel Filharmonji Wileńskiej z referentem Min. Spraw Wewn. określono powód zakazu jako specjalny kierunek pewnej polityki widowiskowej. Ponieważ tego rodzaju wypadek nie jest odosobniony (z trudnością uzyskano pozwoleństwo na koncert Claudja Arrau), nie od rzeczy będzie sprawę tę poruszyć na forum publicznem.

Wiadomem jest powszechnie, że w myśl rozporządzenia Min. Spraw Wewn. każdy artysta — obywatel obcego państwa — musi otrzymać zezwolenie Min. Spraw Wewnętrznych na występy w Polsce. Jest to zupełnie słuszne, gdyż ma na celu niedopuszczanie do kraju sił drugo i trzeciorzędnych, któreby podrywały byt materialny wielu zdolniejszych i wybitniejszych od zagranicznych — artystom polskim. Po-

ci, część dla bohaterstwa i poświęcenia, wierność pamięci wielkich tradycji historycznych. W ciężkich kolejach losu, które w ciągu wieków były niejednokrotnie udziałem Polski i Afganistanu, duch obu narodów nabrał hartu i mocy do wytrwania. Dziś przed obu narodami wielka przyszłość stoi otworem. Jak my tu w Polsce pracujemy nad odbudową naszej ojczyzny i jej rozwojem, tak w Afganistanie Wasza Królewska Mość nie szczędzi sił, aby państwo swe prowadzić drogą rozwoju i postępu. W pracy tej naród afgański nie ma przyjaciół lepszych nad Polaków. Mogę też zapewnić W. K. M., że piękne wyniki już przez nią w ostatnim dziesięcioleciu osiągnięte, znane są w Polsce i podziwiane. Polskę od wieków łączy z narodami muzułmańskimi szczerze i serdecznie uczucie przyjaźni i wzajemnego zaufania.

Niechże W. K. M. raczą zapamiętać, że imię Afgana otwiera w Polsce wszystkie serca. Wnoszę ten kielich za zdrowie i pomyślność Ich K. M. Króla i Królowej Afganistanu, wspaniały dalszy rozwój ich pięknej Ojczyzny, oraz wielkość i chwałę imienia afgańskiego narodu.”

Po przemówieniu P. Prezydenta orkiestra odegrała hymn afgański, poczem Król Amanullah wypowiedział następującą mowę:

Mowa Króla Afganistanu.

„Królowa i ja składamy Waszej Eksceleencji i drogiemu narodowi polskiemu nasze podziękowanie za serdeczne przyjęcie i dowody przyjaźni, jakie zostały nam złożone. Jestem głęboko wzruszony pięknymi słowami Waszej Eksceleencji, o usługach oddanych przezemnie narodowi afgańskiemu. W słowach tych Wasza Ekscelencja stwierdziła patriotyzm mojego narodu, wyrażając jednocześnie przyjazne uczucia Polski wobec niego. Afganowie z głębi swego serca potrafili ocenić narody, ożyłone miłością ojczyzny, w chwili wy-

Dary Marszałka Piłsudskiego.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj przed południem wicepremier Bartel i wicemin. Spraw Wojsk. gen. Konarzewski w towarzystwie szefa Lśnictwa Wojsk. płk. Rajskiego, szefa gabinetu min. Spraw Wojsk. płk. Becka zostali przyjęci przez króla Ammanulacha na audjencji, na której podziękowali mu za odznaczenie Marszałka Piłsudskiego najwyższym odznaką afgańską — błękitnym piaszczem.

Wyjazd Amanullaha do Moskwy.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Wyjazd króla Amanullaha nastąpi we środę. Dziś król i królowa wraz ze świtą spędzą cały dzień w majątku hr. Potockich, Helenowie. We środę o godz. 9-ej rano król wraz ze

Zł. 700.000

400 000, 300 000, 250 000, 100 000, 80 000, 75 000, 70 000, 60 000, 50 000 i t. d., i t. d.

może każdy wygrać, kto zakupi

los I. klasy

Loterji Klasowej w największym i najszcześniejszym Kantorze w kraju

„NADZIEJA“

LWÓW, SYKSTUSKA 6

Co drugi los wygrał!

Ciągnięcie już 19 i 21 maja b. r. Ceny losów: 1/4 losu zł. 10 — 1/2 losu zł. 20 — 1 los zł. 40.

Zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą.

Karta zamówień W. K.

Do „Nadzieji“, Lwów, Sykstuska 6.

Zamawiam do I-ej klasy

..... czwartek po Zł. 10.—

..... połówek po Zł. 20.—

..... całych po Zł. 40.—

Należność w kwocie Zł. uiszczę blankietem P. K. O. przez Firmę do oryginalnych losów dołączonym.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

1375-3

teżenia wszystkich swych wysiłków ku skierowaniu ojczyzny na drogę postępu, gdyż miłość ojczyzny jest największą zaletą każdego narodu pełnego bohaterstwa i przepełnionego duchem poświęcenia. Naród afgański uważa miłość ojczyzny, jako uczucie najbardziej zaszczytne i w konsekwencji uważa każdy naród, ożyłony tego rodzaju uczuciami i traktuje go jako przyjaciela. Niemożliwym jest, aby uczucie przyjaźni, okazane przez jedną stronę, nie znalazło swego odbicia u drugiej strony. Dlatego też, Panie Prezydencie, może Pan być pewny przyjaznych uczuć narodu afgańskiego wobec narodu polskiego.

Wnoszę mój kielich za zdrowie Waszej Eksceleencji i Jego Małżonki, oraz za szczęście i pomyślność szlachetnego narodu polskiego.”

Po zakończeniu jego przemówienia orkiestra odegrała hymn narodowy.

Z Muzyki.

Występ tancerzy L. Winogradzkiej-Gregor. Wacław Kochański. Koncert dobroczynny. Wileński zespół kameralny. Judyta Bokor. — Dziwne stanowisko władz wobec koncertów w Wilnie.

Zwyczajnym torem wypadków byliśmy świadkami prawie normalnego objawu anormalnie prosperującego życia muzycznego Wilna. Po miesięcznej blisko przerwie koncertowej — po głuchej i bezwzględnej ciszy — runęła w przeciągu ubiegłej soboty i niedzieli — masa koncertów. Recenzent wprost tchu nie mógł złowić, biegając z sali do sali — słuchając potrosze tu i tam takiej lub innej muzyki. W rezultacie mało przyjemności w słuchaniu muzyki — a wiele trudu z łowieniem każdej minuty — by na czas zdażyć. Szczęśliwym zbiegiem wypadków podpisany nie będąc obecnym w Wilnie obarczył ciężarem swego zastępcę, który zachował w serdecznej pamięci swego kolegi — błogostawiając go aż w siódme pokolenie.

Pokaz taneczny p. Winogradzkiej-Gregorowej utwierdził w naszym mniemaniu opinię — jaką mieliśmy o tej tancerce. Wprawdzie muzyk nie powinien pisać o czemś, na czem prawdopodobnie mało się rozumie — ale ponieważ prasy wileńskiej nie stać jeszcze na specjalistów z każdego działu sztuki wileńskiej trzeba napisać sprawozdanie — siląc się na maximum znawstwa.

Szkola p. Gregorowej wykazała szereg zalet, jakie posiada jej kierowniczka. A więc plastyka najzupełniej wolna od domieszek baletowych, ładne wyrobienie rąk, wiele pomysłu w scenach zespołowych, wybitny smak w kostiumach wreszcie wiele zapału i wrażeń usilnej, intensywnej pracy. Do wad zaliczyłbym mniejszą sprawność reszty korpusu — a zwłaszcza pewną ociężałość nóg; zdaje mi się bowiem, że w tańcu plastycznym pomimo wszystko — charakter tańca musi i w Wilnie być podkre-

ślony, pomimo, że nie obowiązują tu zupełnie reguły baletowe. Przy braku właśnie momentu czysto choreograficznego — taniec plastyczny nuży — jako że skala możliwości i podatność ciała ludzkiego jest stosunkowo ograniczona i nie może iść w zawody np. z możliwościami dźwiękowymi w muzyce oraz z ich nieskończonym rozległym składowaniem. W dalszej pracy trzeba na ten moment położyć specjalny nacisk i dążyć w kierunku większej „taneczności”. P. Winogradzka-Gregor, która obecnie wyjechała zagranicę zapewne zetknie się z takim sposobem patrzenia na plastykę i bogatsza w doświadczenie — poczyni pewne reformy w swem bardzo uzdolnionym gronie uczennic.

Koncert Wacława Kochańskiego — nie przyniósł nam nic ciekawego. Wilno miało już sposobność słyszenia tego artysty — i specjalnie dla tego rodzaju wirtuozji trochę ciężkiej — przekonania nie ma. W rezultacie słyszeliśmy szereg utworów o dobrym wykonaniu — ale nie więcej ponadto.

W sobotę wieczorem odbył się w sali Śniadeckich dobroczynny koncert na rzecz patronatu wileńskiego. W koncercie brała udział ceniona śpiewaczka p. Bortkiewicz-Wyleżyńska, pianista p. Trocki oraz młody śpiewak p. Wróblewski. Wrażenie całoci było bardzo miłe i wieczór ten należał do jednych z bardziej udanych imprez. Publiczności sporo.

W niedzielę wieczorem wystąpił po raz pierwszy w Wilnie zespół kameralny, w skład którego weszli pp. Kimontt-Jacynowa, Solomonow i Katz. Zespół ten odegrał Trio fortepianowe Mozarta i Beethovena oraz Passacaglię Händla. Wykonanie było zupełnie pierwszorzędne, zwłaszcza czwórki, w których prym zderzyła wytrawna nasza pianistka p. Kimontt-Jacynowa.

nie. Wygląda to tak — jak gdyby w Wilnie obowiązywały inne przepisy.

Obiektywnie sądząc — odnosimy wrażenie, że sprawa regulacji dopływu obcego żywiołu artystycznego (muzyków wirtuozów) do Polski, spoczywa w nieodpowiednim resorcie Min. Spraw Wewn. Nie byłoby zapewne tylu nieporozumień, gdyby dział ten był oddany w ręce Departamentu Sztuki — najbardziej powołanego fachowo do opinowania i decydowania w tych sprawach.

Pozostaje jeszcze pytanie — kto obowiązuje jest zwrócić Tow. Filharmonicznemu koncertu? Z jednej strony nie udziela się tej instytucji żadnych zapomóg ani subwencji w myśl zasady samowystarczalności — a z drugiej nie pozwala pracować i stwarza się zbyt ściśle zupełnie — trudności i przeszkody. Wszak na przyszłość nie można być nigdy pewnym, czy jakkolwiek koncert dojdzie do skutku; bo już nie otrzyma się zezwolenia na koncert w Wilnie dla artysty, który obejchał już 10 innych miast bez żadnych przeszkód. A w jakim świetle przedstawiają się nasze stosunki w wyobraźni danego artysty? Albo jest przekonany, że nie posiadamy wyobrażenia o porządku, albo też w jego głowie może powstać pytanie, czy przypadkowo w Wilnie nie panuje stan wyjątkowy — z powodu bliskości Kowna. Ani jedna ani druga opinia nie pochlebia nam wcale.

Mam nadzieję, że nasze miejscowe władze wojewódzkie, które zawsze okazują doprawdy najwyższe zrozumienie dla tego rodzaju spraw — zdołają wreszcie przekonać Warszawę, że co innego jest zielony stolik — a zupełnie co innego żywotne potrzeby ośrodka tego rodzaju jak Wilno. Ze wszystkiego wynika jedno: Warszawa Wilna nie rozumie zupełnie — i nie znając wcale bliżej tutejszych warunków pracy — uszczęśliwia nas pomysłami, które mogą być bardzo celowe w Rypinie ale nie w stolicy dawnego księstwa litewskiego nie.

Tadeusz Szaligowski.

Proces Białorusko-Włociańskiej Robotniczej Hromady.

44 dzień procesu „Hromady”.

Posiedzenie sądu w sobotę wypełniło w dalszym ciągu odczytywanie aktów. Ze świadków został sprowadzony z więzienia Władimir Fryszman. Został on powołany w związku ze znalezieniem u niego podczas rewizji rekopisu osk. Okłinczyca, który zdaniem oskarżonego był przeznaczony dla redakcji „Naszej Sprawy”. W artykule tym były wskazówki jak należy pisać korespondencje ze wsi.

Sw. Fryszman zaprzeczył, by u niego kiedykolwiek znajdował się podobny rekopis. Okoliczność co do tego artykułu jest tembardziej zagadkowa, iż w r. 1926 była dokonana w redakcji przy ul. Wileńskiej 12 kradzież.

Posiedzenie sądu w poniedziałek rozpoczęło się od zawiadomienia o zatrzymaniu egzemplarzy zwróconych wezwań od następujących świadków, których nieobecność sąd usprawiedliwił i zeznania odczytano, Bojarskiego, Wyganowskiej, Dajona, Konczaruka. Sw. Parchimowicz Jan został sprowadzony z więzienia.

Świadek Jadwiga Wyganowska zeznała, że u niej była kupowana żywność dla więźniów politycznych, przebywających w więzieniu w Grodnie.

Sw. Bojarski, był prezesem hurtki i konfidentem policji. Długo jego, dwukrotnie zeznania do sprawy nie nowego nie wnoszą, są tam, jednak i charakterystyczne zdania. Świadek ten tak charakterystycznie jednego z Białorusinów, który nawet do Hromady nie należał: „Białoruski z przeko- nania, a więc przeciwnik Polski w ogóle Świadek ten mówi, że ktoś z członków wileńskiego hurtki był wyznaczony „dowódcą” całej artylerii podczas powstania, że w wołkowskim powiecie przygotowało 60 tys. karabinów i t. p.

Następnie biegły kpt. Burhardt z II Oddziału Sz. Gen. dłuższy czas zeznaje przy zamkniętych drzwiach.

W imieniu obrony zabiera głos mec. Hontigwill i prosi sąd o odczytanie nota-

tek urzędowych sędziego śledczego, odnie- nie do zeznań świadka Wacława Wyszyń- skiego. Prośbę tę motywuje obrębica nastę- pującym: dla sądu istotną okolicznością jest nie tylko, co świadek zeznał, lecz i kim świadek jest. Otóż w procesie, jaki się przed kilku dniami odbył w Warszawskim Sądzie Okręgowym, gdzie na ławie oskar- żonych zasiadł sprawcy niedoszłego pod- kopu był Wacław Wyszyński vel Julian Zakrzewski, za którym rozestano listy goń- cze. Obrona ma przekonanie, że Wacław Wyszyński w tamtej sprawie i świadek w procesie „Hromady” jest tą samą osobą.

Prok. Kalapski oponuje przeciw iden- tyfikowaniu Wyszyńskich, zgadza się jednak na odczytanie notatek urzędowych.

Sąd odczytuje 3 notatki urzędowe. Pierwsza mówi, że badanie zostało przerwane, wskutek późniejszej pory, 2 ga, że badanie przerwano z powodu wyjazdu Wy- szyńskiego z Białegostoku i 3, że badanie nie mogło się odbyć, bowiem Wyszyński wyjechał z Białegostoku i niewiadomo, gdzie się znajduje.

Po odczytaniu tych notatek, które się odnoszą do 1 — 5 lipca 1926 r. mec. Hontigwill oświadcza, treść tych nota- tek tembardziej upewnia obronę, że jest to ta sama osoba, gdyż 29 czerwca 1926 r. był wykryty podkop i w pierw- szych dniach lipca rozestano listy gończe. Prosi sąd o zwrócenie uwagi na listy goń- cze za Wacławem Wyszyńskim vel Zakrzew- skim, jaki jest wydrukowany w Gazecie Śledczej Nr. 1045 por. 18, gdyż wiek i ry- soplis wskazuje, że to jest ta sama osoba.

Sąd przystaje na wniosek obrony. Na tem wyczerpuje się historia dwuosobowości Zakrzewskiego i sąd znowu od- czytuje dokumenty. Tym razem odczytują się zebrane korespondencje na poczdło do sekretariatu „Hromady” i do redakcji. Większość listów, sklerowanych do redak- cji to zawiadomienia o przesłaniu pienię- dzy za gazetę, lub prośby o rozłożenie prenumeraty na raty lub proiongatę za- płaty.

Wtorek 1 maja.

Dz. s. Filipa i Jakóba. Jutr. Zygmunta Kr. Wschód słońca — g. 4 m. 12 Zschód — g. 19 m. 10

METEOROLOGICZNA.

— Spozrzedzenia Zakładu Meteorologi- cznego U. S. B. z dn. 30. IV. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 763. Temperatura średnia +19° C. Opad w milimetrach. — Wiatr przeważający południowo-wschodni. Pogodnie. Minimum na dobę +10° C. Maksimum +22 C. Tendencja barometryczna — spadek ciśnienia.

— Od Redakcji. Z powodu przerwa- nia w nocy energii elektrycznej, a tem samem niemożliwienia normalnej pracy w drukarni numer dzisiejszy wydaliśmy ze znacznym opóźnieniem.

URZĘDOWA

— Odznaczenie p. wojewody krzyżem za- sługi Litwy Środkowej. W dniu 30 b. m. p. wo- jewoda Raczkiewicz przyjął członków Kapituły Krzyża b. wojsk Litwy Środkowej a mianowicie: ptk. Sz. Gen. Powieże, mjr. Kirttilisa, mjr. Łepkowskiego, mjr. Dunin-Wasowicza i mec. Fal- kowskiego mjr. rezerwy, którzy wręczyli panu wo- jewodzie odznaki tego krzyża, nadanego mu je- dnocześnie na posiedzeniu Kapituły w dniu 28 b. m. jako organizatorowi i prezesowi formacji o- chotniczych, które odzyskały Ziemię Wileńską dla Rzeczypospolitej.

— Z Konsulatu Łotewskiego. Dzisiaj, dn. 1 maja konsul łotewski będzie nieczynny z po- wodu rocznicy otwarcia konstytuacji łotewskiej. — Nowy nacelnik Wydziału Samorzą- dowego. Na skutek okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zastępca nacelnika wydziału bez- pieczeństwa p. Rakowski z dniem 1 maja r. b. obejmie urząd nacelnika Wydziału Samorzą- dowego Urzędu Wojewódzkiego.

— Zatwierdzenie uchwały Rady Miejsk. Onegdaj p. woj. Raczkiewicz zatwierdził protokół z posiedzeń Rady Miejskiej z dn. 12 i 26 ub. m. w sprawie zaciągnięcia przez miasto pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego.

ADMINISTRACYJNE.

— Waka z żebraństwem. Dzisiaj w lokalu Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się zebranie Kom- tetu walki z żebraństwem i włoścogostwem. Na- zebnaniu, rozpatrzone zostanie projekt przeprowa- dzenia ogólnej rejestracji żebraków i włoścogów na terenie całego województwa wileńskiego.

SAMORZĄDOWA.

— Stacja opieki nad matką i dzieckiem. Sejmik powiatu wileńsko-trockiego postanowił u- ruchomić w Nowej Wilejce stację opieki nad matką i dzieckiem. Podobne stacje już są czynne w Mejszagole, Rudziśkach i Bezdanie.

— Stacja weterynaryjna. W najbliższych dniach w m. Małe Soleczniki powiatu wileńsko- trockiego zostanie uruchomiony punkt wete- rynaryjny.

TARGI PÓLNOCNE.

— Ogledziny terenu pod Targi Północne. W dniu 30 b. m. w godzinach popołudniowych pan wojewoda Raczkiewicz w tow. prof. Ehren- kreutz, dyr. Wystawy Północnej p. Łuczowski- ego i konserwatora Remera dokonali ogledzin terenu upatrzonego na Wystawę Północną w Wilnie.

— Pomoc pieniężna dla Komitetu Orga- nizacyjnego Targów Północnych. Odbyło się walne zgromadzenie członków Banku Rzemieślni- cznego, na którym między innymi postanowiono wysygnąć 750 zł. na akcje organizacyjne Wy- stawy Targów Północnych w Wilnie.

WOJSKOWA

— Przesunięcie. Jak się dowiadujemy pro- kurator przy wojskowym Sądzie Okręgowym Nr. 3 pułk. Wędyca mianowany został szefem tegoż Sądu.

Z POLICJI.

— Przeniesienie wydziałów śledczych. Z rozporządzenia Głównej Komendy Policji Pań- stwowej zostały utworzone nowe wydziały śle- dcze przy policyjnych komendach powiatowych w Mołodzie i Głębokiem. Dotychczasowe zaś podobne wydziały śledcze w Święciance i Wilej- cie zostały skasowane.

Z KOLEI

— Zmiana nazwy st. Mołczadz. Urząd wo- jewódzki w Nowogródku zwrócił się z pismem do Ministerstwa Komunikacji prosząc o przmia- nowanie nazwy st. Mołczadz na Mickiewicza.

— Konkurs rącznych gaśnic. Wczoraj w magazynach zasobów Wileńskiej Dyrekcji Kolejo- wej dokonano próby rącznych gaśnic. Do kon- kursu stanęło 6 firm krajowych. O wyniku kon- kursu zdecydować specjalnie wyłoniona do tego komisja rzeczoznawców.

SPRAWY SZKOLNE.

— Nowy wydział w Instytucie Nauk Hand- lowych i Gospodarczych. Jak się dowiadujemy, prowadzony przez Polskie Towarzystwo Kraje- wiczy Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie od jesieni r. 1927 Instytut Nauk Handlo- wych i Gospodarczych w Wilnie, ma z począt- kiem roku szkolnego 1928/29 ulec rozbudowie, gdyż zamierzone jest uruchomienie nowego Wy- działu Rolniczo-Handlowego, oraz przedłużenie czasu trwania nauki do lat 3-4. Instytut przy- jmuje młodzież obojga płci po skończeniu conaj- mniej o-ciu klas szkoły średniej ogólnokształ- cącej.

LITERACKA.

— XLI Środa Literacka. Dnia 2 maja r. b. o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w lokalu Wyzd. Szuk Pięknych przy ul. Św. Anny Nr. 4, kolejna środa literacka na temat: „Regionalizm a uniwer- salizm”. Główny referat wygłosi p. Halina Za- wadzka. — Poza tem zgłoszono dalsze referaty oraz udział w dyskusji. Ze względu na ciękwą i aktualny temat wieczoru uprasza się członków Związku Literatów i gości o punktualne przybycie.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekcji martwych natur i krajobrazów Stefana Domaradzkiego. Ponadto do wystawy tej dołączony będzie dział batików na jedwabiu i na drzewie, zawierający prace artystek warszawskich: Marij Borysewiczówny, Kazimierj Dornikowskiej, Hanny Henckelówny, Wandy Gentil Tippenhauer, Ireny Mędrzeckiej i Eleonorj Onichimowskiej. Wystawa potrwa do 20-go maja.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów artystów warszaw- skich. Dnia 3-go maja po zakończeniu rewji na placu Łukiskim odbędzie się w sali Stowarzysze- nia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33 uroczyste otwarcie wystawy zbiorowej obrazów znanego kolekcjonisty warszawskiego Józefa Kidona, większej kolekc

